

## UZASADNIENIE

**Wnioskodawca K. Ż.** wniósł o nakazanie uczestnicze postępowania B. A. (kandydatowi na radnego Rady Miejskiej w B.):

a) Sprostowania nieprawdziwej informacji umieszczonej na portalu (...) i przeproszenie wnioskodawcy na portalu (...) w profilu B. A. - kandydata na radnego Rady Miejskiej w B. (...) poprzez zobowiązanie uczestniczki do umieszczenia w jej profilu oświadczenia o następującej treści: „Przepraszam, że podałam w dniu(...) r. o godz. (...) nieprawdziwe informacje dotyczące rzekomej interwencji (...) (...) K. Ż. i w dniu (...) r. (...)równie nieprawdziwie sprostowałam tą informację wskazując, że interwencja(...)dotyczyła kogoś związanego z rodziną, kto nosi takie samo nazwisko jak nasz (...) oraz bezpodstawnie sugerowałam, że ktoś (...)K. Ż. składał propozycje korupcyjne” czcionką taką samą jaką informacje powyższe były umieszczone, z pogrubioną czcionką w miejscach wskazanych wyżej oraz ze wskazaniem, iż obowiązek taki wynika z prawomocnego orzeczenia Sądu w terminie 24 godzin od momentu uprawomocnienia się orzeczenia;

b) Nakazanie uczestnicze wpłaty kwoty 1.000 zł na rzecz (...) Stowarzyszenie Pomocy (...) w (...) Związek (...), (...) (...), z siedzibą w B. ul. (...) zarejestrowanej w wykazie organizacji pożytku publicznego uprawnionych do otrzymania 1 % podatku dochodowego od osób fizycznych za rok 2016 sporządzony zgodnie z art. 27 a ust. 3a i 5 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie pod numerem (...);

c) Zakazanie uczestnicze dalszego rozpowszechniania nieprawdziwych informacji dotyczących rzekomej interwencji (...) u wnioskodawcy.

Ponadto wnioskodawca wniósł o zasądzenie od uczestniczki postępowania na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wnioskodawca podał, że strony kandydują w wyborach samorządowych ogłoszonych na dzień 21 października 2018 r. Wnioskodawca na stanowisko (...) i Gminy B., a uczestniczka na stanowisko(...) Miasta i Gminy B.. Wnioskodawca zarzucił, że w dniu (...) r. o godz. (...) uczestniczka podała do publicznej wiadomości na swoim profilu(...)// (...) następujące informacje:

„Moi K.: pod moim wpisem w EM , w zakładce „wybory” , gdzie w dniu wczorajszym napisałam dlaczego moim zdaniem (...)Ż. nie powinien być wybrany na kolejną kadencję, znalazłam dziś taki wpis. Ponieważ szczerze mnie on rozbawił, postanowiłam umieścić go tutaj i tutaj odpowiedzieć mieszkańcowi ulicy (...).

Otóż Drogi Mieszkańcu ulicy (...), albo kłamiesz albo wprowadziłeś się do B. wczoraj – bo tylko to tłumaczyłoby, że mógłbyś mnie nie znać. Mieszkam w B. od czterdziestu lat, przez kilka ostatnich – prowadziłam w dwóch lokalach przy ul. (...) swoje biura, od zawsze angażowałam się w życie kulturalne B., pracując społecznie na rzecz parafii i ośrodka kultury – również poprzez sponsoring ważnych inicjatyw społecznych. Fajnie pisać pod nickiem, nie odbieram ci prawa do anonimowości, ale błagam - następnym razem wyteż nieco umysł, bo twój nick grubymi nićmi jest szyty.

Wnioskodawca zarzucił, że uczestniczka podała, że kilka lat temu, o godz. 6.00 rano wpadło – ale nie (...), tylko (...) i nie do niej, tylko do (...) Ż.. Wyjaśniła, że mieszkali wtedy oboje na ulicy (...) – stąd może pomyłka.

Ponadto wnioskodawca podał, że w dniu (...) r. o godz. (...) uczestniczka po interwencji (...) wnioskodawcy zamieściła również fałszywe sprostowanie o następującej treści: (...) B. „(...) (...)”? Ponieważ to nie było (...), tylko(...) i sprawa nie dotyczyła mnie ale kogoś związanego z (...), która (...) nasz (...), pozwoliłam sobie powtórzyć(...), które jak uświadomiła mi Pani G. i (...) (...) A. nie dotyczyło Ż. z M. (...) ale Ż. z (...). Skupiona na swojej osobie zupełnie nie pomyślałam, że moje słowa mogą naruszyć dobra osobiste osób, które ze sprawą nie mają nic wspólnego. Dlatego (...) obydwie (...) za

nieprawdziwe informacje, które pojawiły się w moim poście. W dalszej kampanii będą mocno powstrzymywała się od jakichkolwiek sugestii dotyczących życia osobistego pana (...) – a przede wszystkim (...).”

Wnioskodawca zarzucił, że w poście z dnia(...) r. uczestniczka pominęła zupełnie okoliczność, że podawaniem fałszywych informacji naruszyła przede wszystkim dobra osobiste wnioskodawcy. W ocenie wnioskodawcy, zachowanie uczestniczki postępowania, może dyskredytować go w oczach wyborców.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Strony niniejszego postępowania kandydują w wyborach samorządowych ogłoszonych na dzień 21 października 2018 r. Wnioskodawca na stanowisko(...) Miasta i Gminy B., a uczestniczka na stanowisko (...) Miasta i Gminy B..

### **/bezsporne/**

W dniu (...)r. o godz. (...) uczestniczka podała do publicznej wiadomości na swoim profilu w serwisie (...) tj. (...) następujące informacje:

„ Moi K. pod moim wpisem w (...), gdzie w dniu wczorajszym napisałam dlaczego moim zdaniem (...) Ż. nie powinien (...), znalazłam dziś taki wpis. Ponieważ (...) ulicy (...)”.

„ Otóż (...) ulicy (...), (...) się do B. wczoraj – bo tylko to tłumaczyłoby, że mógłbyś mnie nie znać. Mieszkam w B. od (...) lat, prze kilka ostatnich – (...) przy ul. (...) swoje (...), od zawsze angażowałam się w życie kulturalne B., pracując społecznie na rzecz (...) – również poprzez sponsoring ważnych inicjatyw społecznych. Fajnie (...), nie odbieram ci prawa do anonimowości, ale błagam – następnym razem wyteż nieco umysł, (...)”.

W dalszej części uczestniczka wyjaśniła:

„Faktycznie kilka lat temu o godz. 6:00 rano wpadło ale nie (...), tylko (...) i nie do mnie, tylko do (...) Ż., mieszkaliśmy wtedy obydwoje na ulicy (...) – (...), ktoś coś wiedział, ale (...).

W dniu(...) r. o godz. (...) uczestniczka zamieściła na (...) sprostowanie o następującej treści: „(...) B., dlaczego było u mnie (...)? Ponieważ to nie było (...), tylko(...) i sprawa nie dotyczyła mnie ale kogoś związanego z rodziną, która nosi nazwisko takie jak nasz(...), pozwoliłam sobie (...), które jak właśnie uświadomiła mi Pani(...) i (...) A., nie dotyczyło Ż. z M. (...), ale Ż. (...). Skupiona na swojej osobie, zupełnie nie pomyślałam, że moje słowa mogą naruszyć dobra osobiste osób, które ze sprawą nie mają nic wspólnego!(...)za nieprawdziwe informacje, które pojawiły się na moim poście. W dalszej kampanii, będę mocno powstrzymywała się od jakichkolwiek sugestii dotyczących życia osobistego pana (...) – a przede wszystkim(...)”.

**Dowód :** wydruki (...)

przesłuchanie stron

### **Sąd zważył co następuje:**

Zgodnie z art. art. 111 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U z 2011 r. Nr 21 poz. 112 z późn. zm.), jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe, materiały wyborcze w szczególności plakaty, ulotki, hasła, a także wypowiedzi lub inne formy agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do Sądu Okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia:

- zakazu rozpowszechniania takich informacji,
- przepadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje,

- nakazania sprostowania takich informacji,
- nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste,
- nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone,
- nakazania uczestnikowi postępowania wypłacenia kwoty do 100.000 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Powyższe wyliczenie żądań, z jakimi wnioskodawca może występować w trybie powołanego art. 111, ma charakter wyczerpujący. W związku z tym nie może on formułować w toku takiego postępowania innych żądań.

Materiałem wyborczym jest każdy pochodzący od komitetu wyborczego upubliczniony i utrwalony przekaz informacji mający związek z zarządzonymi wyborami (art. 109 § 1 kodeksu wyborczego). Pojęcie materiałów wyborczych określone jest w sposób niewyczerpujący. Należą do nich także tzw. billboardy, ulotki, plakaty oraz wszelkie napisy, informacje, komunikaty, apele. Chodzi tu o tego rodzaju wypowiedzi, które mają charakter agitacji wyborczej, a więc są umieszczone z uwagi na trwającą kampanię wyborczą i pozostają w związku z aktem wyboru, czy też umieszczone są w celu wpływu na wynik głosowania. Należy wskazać, że każda wypowiedź na temat osoby kandydującej, tylko z uwagi na fakt, że trwa kampania wyborcza, nie uzyskuje przymiotu materiału wyborczego. Za materiał wyborczy w rozumieniu tego przepisu należy uznać nie tylko wypowiedzi osób zaangażowanych w kampanię wyborczą, ale również wszelkie publikacje mogące mieć wpływ na wynik wyborów. Jednakże publikacje te muszą być formą agitacji prowadzonej w ramach kampanii wyborczej.

Zgodnie z art. 105 § 1 kodeksu wyborczego agitacja wyborczą jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego; agitację wyborczą można prowadzić od dnia przyjęcia przez właściwy organ zawiadomienia o utworzeniu komitetu wyborczego na zasadach, w formach i w miejscach, określonych przepisami kodeksu.

Agitacja wyborcza jest więc działalnością propagandową, przedsięwzięciem w celu przekonywania, zjednywania zwolenników dla określonej sprawy, bądź wynikającą z chęci zdyskredytowania przeciwników. Jeżeli w wyniku tak prowadzonej akcji podane zostaną, także w publikacjach prasowych, nieprawdziwe fakty odnoszące się bądź do programu wyborczego, bądź do osoby kandydata, mogące zdyskwalifikować go w oczach wyborców i temu służące, to takie zachowania wymagają ingerencji w trybie przepisów prawa wyborczego.

Postępowanie w sprawach z art. 111 kodeksu wyborczego toczy się w oparciu o przepisy kodeksu postępowania cywilnego, w świetle których postępowanie ma charakter kontradiktoryjny, a to oznacza, że sąd nie przeprowadza dowodu z urzędu. Na skarżącym ciąży zatem obowiązek udowodnienia zasadności swojego żądania, a na uczestniku ewentualne wykazanie, że formułowane przez niego wypowiedzi zawierają informacje prawdziwe. Artykuł 111 kodeksu wyborczego dotyczy tylko faktów podawanych w materiałach odnoszących się do kampanii wyborczej, a nie wniosków, czy ocen opartych na faktach, tylko bowiem fakt ma charakter obiektywny. Natomiast każda ocena jest subiektywna, w zależności od punktu widzenia osoby dokonującej oceny.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż zdaniem Sądu informacja umieszczona(...)na profilu B. A. - kandydata na(...) Rady Miejskiej w B. ( (...) których treść wskazuje na „propagandowy” charakter informacji, stanowią materiał wyborczy – w rozumieniu art. 109 kodeksu wyborczego. Bezsprzeczne jest, iż w dniu(...) r. o godz. (...) uczestniczka postępowania zamieściła na w/w (...) sprostowanie o następującej treści (...), który był odpowiedzią dla zainteresowanego mieszkańca B., „dlaczego było u mnie (...)”? Ponieważ to nie było (...), tylko (...) i sprawa nie dotyczyła mnie ale kogoś(...), która nosi (...) pozwoliłam sobie powtórzyć (...), które jak właśnie uświadomiła mi(...) i (...)burmistrza A. nie dotyczyło Ż. z M. (...) ale Ż. z(...). Skupiona na swojej osobie zupełnie nie pomyślałam, że moje

słowa mogą naruszać dobra osobiste osób, które ze sprawą nie mają nic wspólnego!. Dlatego przepraszam (...) za nieprawdziwe informacje, które pojawiły się na moim poście. W dalszej kampanii, będę mocno powstrzymywała się od jakichkolwiek sugestii dotyczących życia osobistego (...) – a przede wszystkim (...)”. Zatem uczestniczka postępowania w (...)z dnia(...) r. przyznała się do podania nieprawdziwych informacji w (...) z dnia (...)r. Dostrzec należy, że w (...) r. zawarła ona przeproszenie, ale skierowane ono było jedynie do (...), tj. G. i A.. Nie przeprosiła natomiast wnioskodawcy (kandydata na stanowisko (...) Miasta i Gminy B.). Wobec powyższego należało nakazać uczestniczkę postępowania B. A. sprostowania nieprawdziwej informacji umieszczonej na (...) w profilu B. A. ((...) (...) przez umieszczenie w jej profilu oświadczenia następującej treści: „ (...) podając nieprawdziwe informacje dotyczące interwencji grupy (...) u (...)Gminy B. K. Ż.” czcionką taką samą jak zamieszczone nieprawdziwe informacje z pogrubioną czcionką, w terminie 24 godzin od dnia prawomocności orzeczenia, co wynika z postanowienia Sądu Okręgowego w Ś.z dnia 3 października 2018 r. w sprawie o sygnaturze akt I Ns 276/18. Ponadto należało zakazać uczestniczkę dalszego rozpowszechniania nieprawdziwych informacji dotyczącej (...)u wnioskodawcy.

Oddaleniu podlegał wniosek w zakresie nakazania uczestniczkę wpłacenia kwoty 1.000 zł na rzecz (...) Stowarzyszenia Pomocy (...) w (...) Związek (...) (...) (...) w B. ul.(...) W uwagi na krótki okres rozpowszechniania informacji na (...), zamieszczenia przeproszenia, dobrowolną rezygnację przez uczestniczkę postępowania z zamieszczania dalszych informacji, a także mając na względzie sposób naruszeń, Sąd doszedł do przekonania, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy wystarczającą i skuteczną sankcją dla uczestniczki będzie nakazanie jej sprostowania nieprawdziwych informacji oraz zakazania dalszego rozpowszechniania nieprawdziwych informacji. W pozostałym zakresie wniosek podlegał oddaleniu. Obciążanie dodatkowo obowiązkiem wpłacenia kwoty 1.000 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego byłoby nadmierne.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 2 k.p.c., zasądzając od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy połowę kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego ( § 8 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).